

**Oświadczenie złożone
przez senatora Antoniego Szymańskiego
na 7. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 grudnia 2015 r.**

Wysoka Izbo!

Koniec roku skłania do refleksji nad tym, co będzie dla nas szczególnie ważne w zbliżającym się 2016 r. Mija kilka tygodni funkcjonowania nowego rządu i parlamentu. Mamy wobec nich ogromne oczekiwania. Jednocześnie dostrzegamy pogłębienie różnic pomiędzy środowiskami politycznymi i ludźmi, którzy z nimi się identyfikują. Skala różnic jest tak duża, że na przykład profesor Andrzej Nowak, znany ze zdecydowanych ocen naszej rzeczywistości, prosi w jednym ze swoich ostatnich tekstów, „żebyśmy pokój czynili, szukali dobrej woli w sobie i w innych. Dziś odpowiedź na tę prośbę jest nam szczególnie potrzebna. Żebyśmy wychylili się z dwóch gett, na które podzieliła się Polska, nie z zaciśniętą pięścią, nie ze złą wolą, ale z dobrą właśnie. Dzielenie dzieli, budowanie buduje. Czy możemy coś zbudować razem?”. Proponuje nawet jako jedno z działań wspólne usypanie w Krakowie kopca polskiej zgody, pamięci i nadziei.

W takim duchu podczas pasterek wypowiadało się wielu biskupów. W Poznaniu arcybiskup Stanisław Gądecki zachęcał do modlitwy w intencji pokoju w naszej ojczyźnie. Podkreślał, że ważne jest, by w kraju przestała obowiązywać logika władzy i pragmatyzmu, a na to miejsce weszła logika wartości, byśmy odeszli od prymatu taktyki nad wartościami, od socjotechniki jako podstawowej metody działania, od hegemonii swoich i skrzyętego maskowania przywilejów równiejszych.

W podobnym duchu wypowiedział się na poprzednim posiedzeniu Senatu senator Aleksander Bobko. Zachęcał wszystkich do zastanowienia się, co wynika z tego, że procedujemy ustawę o Trybunale Konstytucyjnym. Powiedział: „dla mnie z tego, co tutaj ma miejsce, płynie morał czy oczywista teza, że Rzeczypospolita i prawo w Polsce potrzebują naprawy”. Zachęcał, by wzajemnie nie imputować sobie złych intencji, bo „naprawa, która jest konieczna, może się dokonać tylko w pewnej wspólnotcie, a nie w walce”.

Do odbudowania wspólnoty wzywał także prezydent Andrzej Duda podczas inauguracyjnego posiedzenia Senatu. Tego nie można zapomnieć. Jestem przekonany, że takie jest oczekiwanie zdecydowanej większości Polaków. A zatem to będzie szczególne zadanie także dla mnie w nowym roku – działanie na rzecz budowania życzliwej wszystkim wspólnoty, tej narodowej, ale i lokalnej, a także tej najmniejszej wspólnoty jaką jest rodzina.

Antoni Szymański